

Jan Kanty Cisek

Wspomnienia i wstęp do historii XXV-lecia powojennej adwokatury łódzkiej

Palestra 18/11(203), 13-16

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dy Adwokackiej przez I sekretarza Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Bolesława Koperskiego, a także wygłoszenie odczytów w Radzie Adwokackiej przez sekretarzy Komitetu Łódzkiego PZPR towarzyszy Z. Falińskiego i K. Łukaszewskiego.

Przedstawione wyżej osiągnięcia Izby łódzkiej są wynikiem zbiorowego wysiłku dużej grupy kolegów pełniących ofiarnie trudne niekiedy funkcje samorządowe i społeczne. Bezinteresowne współdziałanie ze strony bardzo dużej grupy kolegów może służyć za wzór ofiarności i uspołecznienia.

JAN KANTY CISEK

Wspomnienia i wstęp do historii XXV-lecia powojennej adwokatury łódzkiej

W okowach srogiej zimy, przy dźwiękach dalekich odgłosów dział artyleryjskich, w kolumnie samochodowej spod koszar warszawskich na Pradze zawitałem do Łodzi po raz pierwszy, bezpośrednio po jej wyzwoleniu, w styczniu 1945 roku.

Nie śniłem wówczas o tym, że będę adwokatem Izby warszawskiej, a później łódzkiej z siedzibą w Łodzi, i nie spełniły się nasze marzenia o powrocie po wojnie do sadyb rodzinnych.

Dalszy bieg wydarzeń, tj. zimowej ofensywy wojsk radzieckich i polskich, zaznaczył się wspomnieniem forsowania Nysy wśród ogłuszających grzmotów radzieckich wyrzutni raketowych „Katiusz”, wyjścia nad Odrę, nieudanego przełamania oporu nieprzyjaciela przy przejściu przez Sprewę, bitwy pod Budziszynem, marszu wzdłuż Łaby i operacji praskiej, zakończonej w dniu 9 maja 1945 r. aktem bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

Następują kolejne dłuższe i krótsze postoje powojenne w punktach granicznych, ustalenie granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, Konferencja Poczdamaska, moja delegacja służbowa do Warszawy i ponowny przyjazd do Łodzi w grudniu 1945 r. już w innym charakterze.

U szefa Wojskowego Sądu Okręgowego zameldowałem się z przydziałem na stanowisko sędziego orzekającego WSO. Współpracującymi w tym okresie w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Łodzi byli: z żyjących — kol. adw. Waclaw Bohatyrewicz, a z nieżyjących — adwokaci Mikołaj Nippe i Henryk Skolecki. Opracowałem wtedy zwięzły komentarz do kodeksu karnego Wojska Polskiego i ustaw dodatkowych stosowanych w sądownictwie wojskowym. Rękopis przesłany Ministerstwu Obrony Narodowej do oceny przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy zyskał na współautorstwie płka Jana Kaczorowskiego oraz adwokata

obroncy wojskowego Romana Vogla i wydany został w roku następnym, a w r. 1948 doczekał się wydania powtórnego.

Jeżeli z zażenowaniem wspominam o tym skromnym osobistym osiągnięciu, to tylko dlatego, by odnotować, że myśl opracowania jedynego komentarza do k.k. W.P. i pierwszego minikommentarza kodeksowego po drugiej wojnie światowej zrodziła się w Łodzi w atmosferze współpracy z łódzką adwokaturą.

Poznałem wtedy pierwszych adwokatów łódzkich. Adwokaci okręgu łódzkiego byli adwokatami Izby warszawskiej. Pierwszym przedstawicielem adwokatury powojennej okręgu łódzkiego i pierwszym budowniczym zrębów Łódzkiej Delegatury w Tymczasowym Zarządzie Izby warszawskiej był nieżyjący już adw. Wiktor Pelka.

Poznałem go bliżej w latach późniejszych. W swym dostojenstwie pozyskiwał dla siebie zasłużony szacunek.

W następnym etapie delegatem na okręg łódzki był przezacny adw. Adam Kitzman, członek Tymczasowego Zarządu Izby warszawskiej.

Rok 1947. Dalej mundur, stolica, Wydział Ustawodawczy resortu Obrony Narodowej.

Powracam do Łodzi po raz trzeci. Obrałem Łódź za siedzibę zawodową i od r. 1948 dzielę w niej losy adwokatury.

Adwokatura łódzka była w tym czasie ciekawym konglomeratem docierających się ukształtowań psychicznych i obyczajowych adwokatów pochodzących z różnych regionów Polski przedwrześniowej. Osiedlili się w Łodzi w znacznej mierze adwokaci Izby wileńskiej na czele z dziekanem Wileńskiej Rady Adwokackiej adw. Wincentym Łuczyńskim.

W kronikach za lata 1945/1946 figurują następujący osiadli w Łodzi adwokaci Izby wileńskiej: Bolesław Kopacewicz, Kazimiera Łuczywek-Ilcewiczowa, Antoni Nosowicz, Bronisław Olechnowicz, Walenty Parczewski, Michał Rogalski, Jakub Steckiewicz, Irena Trzeciak.

Zmieściła Łódź także nieliczną grupę adwokatów Izby lwowskiej oraz przedwojennych adwokatów warszawskich. Niektórzy z tych ostatnich upodobili sobie Łódź na stałe. Stało się tak zapewne dlatego, że Warszawa była w gruzach, Łódź stała się ekspozyturą stolicy z Sądem Apelacyjnym i Sądem Najwyższym, a osiadli w Łodzi — jak mawiali „na przedmieściu Warszawy” — nie przestali być adwokatami Izby warszawskiej.

Dzieje samodzielnej Łódzkiej Izby Adwokackiej przypadły na okres późniejszy. Tymczasem pełną żywotność z rozmachem znacznej autonomii rozwijała Łódzka Delegatura Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie. W skład pierwszej 3-osobowej Delegatury powołanej przez Radę wchodził: adw. Kazimierz Mamrot jako przewodniczący, adw. Wacław Zylber jako sekretarz i adw. Leonard Szymankiewicz jako skarbnik.

Po powrocie adw. Mamrota do Warszawy, p.o. przewodniczącego został adw. Wacław Zylber, a do składu Delegatury dokooptowano adw. Eugeniusza Pieńkowskiego, mianowanego w tym czasie przez Ministra Sprawiedliwości członkiem Rady Warszawskiej. Samodzielność Delegatury wyrażała się m.in. w tym, że rzecznikiem dyscyplinarnym na okręg łódzki wyznaczony został przez Radę adw. Wacław Zylber, a zastępcami rzecznika byli adwokaci Zygmunt Albrecht i Eugeniusz Pieńkowski. Powołany został również dla okręgu łódzkiego Zespół Orze-

kający Sądu Dyscyplinarnego Izby Warszawskiej z przewodniczącym adw. Mikołajem Kloczewskim i członkami: adw. Stefanem Ciemniwskim, adw. Józefem Litwinem, adw. Szczepanem Mazurowskim oraz adw. Zygmuntem Warmanem.

Prężność Delegatury przejawiała się w pracach komisji: ogólnooorganizacyjnej, sądownictwa polubownego, zapomogowej, podatkowej, bibliotecznej, rewizyjnej oraz kształcenia aplikantów adwokackich.

Na widowni życia korporacyjnego pojawiają się — poza już wymienionymi — nazwiska licznych adwokatów, aktywnych zwłaszcza w pracach wymienionych komisji.

Biuro Delegatury mieściło się przy ul. Narutowicza nr 49. Gospodarzem lokalu był adw. Aleksander Chądzyński, a jedynym pracownikiem biurowym Delegatury była Maria Paskiewicz.

Na dzień 31. III. 1947 r. adwokatura okręgu łódzkiego liczyła 301 adwokatów, w tym w samej Łodzi wykonywało zawód 280.

Od 1 kwietnia 1947 r. Delegaturę tworzyli adwokaci-członkowie Warszawskiej Rady Adwokackiej: Waław Zylber — przewodniczący, Zygmunt Albrecht — sekretarz, Leonard Szymankiewicz — skarbnik i Eugeniusz Pieńkowski.

Rzecznikami dyscyplinarnymi byli adwokaci: Waław Zylber, Zygmunt Albrecht i Eugeniusz Pieńkowski, zastępcami rzeczników adwokaci: Bernard Bruzda, Alfred Dreszer, Henryk Lenartowicz i Szymon Rogoziński. Przewodniczącym Zespołu Orzekającego Sądu Dyscyplinarnego został adw. Szczepan Mazurowski.

Na dzień 31 grudnia 1947 r. 265 adwokatów miało siedzibę w Łodzi, a 21 w innych miejscowościach okręgu (Brzeziny, Kutno, Łask, Łęczyca, Ozorków, Pabianice, Tuszyn, Widawa i Zgierz).

Adwokaci łódzcy Zdzisław Knapik i Stefan Sztromajer mianowani zostali członkami Naczelnej Rady Adwokackiej.

Kronika sprawozdawcza Delegatury za lata 1946—1947 odnotowuje śmierć adw. Zofii Deczyńskiej w roku 1946 i adw. Władysława Dicksteina w roku 1947.

W dniu 21 lipca 1948 r. umiera przewodniczący Delegatury adw. Waław Zylber, niestrudzony prekursor powojennej odbudowy samorządu zawodowego w okręgu łódzkim. Śmierć jego przyniosła zmiany na stanowisku przewodniczącego.

Adwokat Zygmunt Albrecht, powołany dekretem Ministra Sprawiedliwości na stanowisko wicedziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, obejmuje stanowisko przewodniczącego Delegatury.

W skład Zespołu Orzekającego Sądu Dyscyplinarnego na Okręg Łódzki weszli na miejsce adwokatów Józefa Litwina i Zygmunta Warmana adwokaci Tadeusz Jackowski i Andrzej Kramsztyk.

Na koniec roku 1948 liczba adwokatów z siedzibą w Łodzi zmalała do 250.

Rok 1949. W Łodzi powstaje odrębny Sąd Apelacyjny. Wywołuje to strukturalne zmiany w adwokaturze przez utworzenie odrębnej Łódzkiej Izby Adwokackiej z siedzibą w Łodzi. Nowa Izba obejmuje obszar terytorialny województwa łódzkiego.

W dniu 9 grudnia 1949 r. w sali I obecnego gmachu Sądu Wojewódzkiego przy pl. Dąbrowskiego 5 nastąpiła uroczysta inauguracja Wojewódzkiej Izby Adwokackiej z siedzibą w Łodzi.

Członek Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej, dziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej adw. Władysław Tomorowicz, wręcza symboliczne klucze do bram Izby adw. Eugeniuszowi Pieńkowskiemu, mianowanemu przez Ministra Sprawiedliwości pierwszym dziekanem Rady Adwokackiej w Łodzi.

Od tej daty liczymy okres XXV-lecia Izby łódzkiej.

Wstępny okres organizacyjny Izby i jej organów trwał do 30 czerwca 1950 r.

Z dniem 19 stycznia 1951 r. powołana zostaje Rada Adwokacka z dziekanem Rady adw. Kazimierzem Popeckim.

Ten okres autokratycznego kierowania adwokaturą Izby łódzkiej nie pozostawił po sobie dobrych wspomnień. Adwokaci byli w pogardzie zgodnie z duchem owych czasów, a klimat rządów w adwokaturze był symbolem nienawiści i zastraszania.

Działała Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna, kwalifikująca adwokatów do wykonywania zawodu. Opinie o adwokatach ze strony kierownictwa Rady były w przeważającej części negatywne. Liczna grupa adwokatów ograniczona była w pełnieniu czynności zawodowych. Szkodliwe dla adwokatów były opinie o nich wobec Ministerstwa Sprawiedliwości, Naczelnej Rady Adwokackiej, organizacji politycznych i władz finansowych. Tylko niektórzy potrafili pozyskać zaufanie i dzięki temu uniknęli wielu szyszan.

Cechą jednak dodatnią tego okresu było zapoczątkowanie społecznienia adwokatury. Rada Adwokacka w Łodzi jako jedna z pierwszych w kraju przystąpiła do organizowania zespołów adwokackich na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Z dniem 2 stycznia 1952 r. powstało na terenie miasta i województwa 12 zespołów.

Pierwsi wybrańcy losu, którzy przeszli przez sito weryfikacji, zostali członkami zespołów.

Rok 1954 przynosi przejaśnienie dotychczasowych mroków i powiew prądów zwiastujących zachowanie jednak samorządu adwokackiego w pełnej krasie. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 stycznia 1954 r. powołana zostaje ostatnia Rada Adwokacka z nominacji.

Symbol odprężenia w stosunkach międzyludzkich reprezentują dziekan adw. Mirosław Olczyk, wicedziekan adw. Zygmunt Albrecht i sekretarz Rady adw. Kazimierz Urbański.

Następuje likwidacja pejoratywnych ocen w aktach osobowych adwokatów, a zdolności organizacyjne kierownictwa Rady zapewniają utrwalenie w świadomości adwokatów nowych form wykonywania zawodu.

Dzień 6 maja 1956 r. jest punktem zwrotnym w dziejach Izby. Walne Zgromadzenie Izby pod przewodnictwem adw. Mieczysława Jarosza dokonuje wyboru organów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Łodzi.

Dalszy ciąg historii należy do prominentów tego okresu oraz następnych okresów XXV-lecia. Utrwały oni na kartach wspomnień to, co zasługuje na wzmiankę. *Pro memoria* liczy się wszystko — i fakty, i ludzie.